

Sygnatura akt VIII Ga 372/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SR del. Anna Górnik

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w M.

przeciwko D. R.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 23 lipca 2013 roku, sygnatura akt V GC 119/12 w części zasądzonej kwotę 2.547,24 zł

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną kwotę obniża do kwoty 21.115,76 zł (dwudziestu jeden tysięcy stu piętnastu złotych siedemdziesięciu sześciu groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2011 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł (trzystu złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSR del. Anna Górnik SSO Krzysztof Górski SSO Anna Budzyńska

Sygn. akt VIII Ga 372/13

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. domagał się od pozwanego D. R. zapłaty kwoty 21.459,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2011 roku oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwany wyrządził szkodę w postaci uszkodzenia rurociągu podczas pracy jego koparki. Wyjaśnił, że w następstwie uszkodzenia gazociągu powódka poniosła szkodę w łącznej wysokości 21.459,06 zł, na którą złożyły się koszty usług zewnętrznej firmy w ramach prac pogotowia gazowego – 2.409,90 zł; koszty wewnętrzne, w tym pojazdu technicznego, koszty pracowników nadzorujących usuwanie awarii oraz koszty administracyjne – 463,30 zł, koszty

utraconego gazu podczas awarii – 2.083,94 zł, kara za przekroczenie zamówionej mocy u dostawcy paliwa gazowego – 16.501,92 zł. Podniósł, że wszystkie te koszty stanowią koszty niezbędne na usunięcie awarii, usług oraz materiałów

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu zarzucił, iż powód w pozwie wykazał, jedynie fakt poniesienia szkody, nie udowodnił natomiast winy pozwanego. Okoliczność, iż pozwany działał na zlecenie swego Zleceniodawcy i według jego wskazówek oraz z zachowaniem należytej staranności powoduje, iż – jego zdaniem - nie ponosi winy za zdarzenie będące przyczyną szkody. Zarzucił także, że powód w żaden sposób nie wykazał wysokości szkody. Podniósł, że powód nie dołączył do pozwu uchwały nr(...)z dnia 26.08.2008 r. z której miałyby wynikać wysokość kosztów wewnętrznych w kwocie 463,30 zł. Ponadto kwoty podane przez powoda nie zgadzają się z fakturami VAT otrzymanymi przez pozwanego. Wyjaśnił, że z załącznika do faktury (...) wynika, że koszt wypływu gazu to 2.070,93 zł natomiast w pozwie powód wskazuje kwotę 2.409,90 zł.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie o sygn. akt V GC 119/12 zasądził od pozwanego D. R. na rzecz powoda (...)sp. z o.o. w M. kwotę 21.459,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2011 r. ( pkt I wyroku) oraz kwotę 1073 zł tytułem kosztów sądowych i kwotę 4226 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ( pkt II wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie faktycznym:

Dnia 25.11.2011r. w K. na ulicy (...) pod numerem 28D prowadzone były przez pozwanego prace ziemne przy użyciu koparki na zlecenie właścicieli posesji i w ich imieniu W. S. - koordynatora prac. Wskutek prac pozwanego dokonywanych koparką doszło do uszkodzenia rury gazowej zaraz po rozpoczęciu prac.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany nie miał żadnej dokumentacji geodezyjnej, ani nieruchomości. Nie zawiadomił też powódki o zamiarze prowadzenia prac koparką. Uszkodzenie gazociągu miało miejsce o godzinie 12.10, co potwierdza zgłoszenie uszkodzeń. O wystąpieniu uszkodzenia poinformowano telefonicznie powódkę jako właściciela gazociągu.

Wedle ustaleń Sądu - na miejscu awarii pozwany podpisał oświadczenie z którego wynika jednoznacznie, iż to on był sprawcą uszkodzenia gazociągu (pkt.16 Zgłoszenia uszkodzeń). Następnie służby techniczne powódki przy udziale zewnętrznej firmy - Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o., usunęły awarię, co potwierdza protokół kosztów eksploatacyjnych.

Sąd Rejonowy ustalił, że przed przystąpieniem do przedmiotowych prac, pozwany nie uzyskał uzgodnień ze strony powódki oraz nie poinformował o zamiarze przystąpienia do przeprowadzania robót ziemnych w pobliżu gazociągu.

Wedle ustaleń Sądu Rejonowego - w następstwie uszkodzenia gazociągu powódka poniosła szkodę w łącznej wysokości 21.459,06 PLN. Na powyższą kwotę składa się:

1. Koszty usług zewnętrznej firmy w ramach prac pogotowia gazowego - 2.409,90 zł brutto,
2. Koszty wewnętrzne, w tym pojazdu technicznego, koszty pracowników nadzorujących, usuwanie awarii oraz koszty administracyjne - 463,30 zł,
3. Koszt utraconego gazu podczas awarii - 2.083,94 zł,
4. Kara za przekroczenie zamówionej mocy u dostawcy paliwa gazowego ( (...)) -16.501,92 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego wszystkie powyższe koszty stanowią koszty niezbędnych do usunięcia awarii usług oraz materiałów. Wskazał, że wysokość kosztów wewnętrznych wynika z uchwały zarządu poprzednika prawnego powódki z dnia 26.08.2008r. nr (...). Dodatkowo pozwany został obciążony karą za przekroczenie zamówionej u dostawcy przez powódkę ilości godzinowej paliwa gazowego (moc zamówiona), którą to powódka została obciążana oraz ilością utraconego paliwa gazowego, za które powódka musiała zapłacić dostawcy paliwa gazowego. Kara była wynikiem zerwania gazociągu przez pozwanego i bardzo znacznym i gwałtownym wypływem gazu. Moc zamówiona wynosi 1.100 m<sup>3</sup>/h, w chwili zerwania gazociągu nastąpił odbiór na poziomie 1.196,52 m<sup>3</sup>/h.

Sąd Rejonowy podniósł, że fakt obciążania karą za przekroczenie mocy zamówionej i sposób jej naliczania, wynikają z Prawa energetycznego oraz z taryfy dostawcy paliwa gazowego (...). Kara wyliczana jest jako: iloczyn mocy maksymalnej zarejestrowanej przez układ pomiarowy ponad moc umowną, ilości godzin w okresie rozliczeniowym i trzykrotnej stawki opłaty dystrybucyjnej dla grupy taryfowej do której zakwalifikowany jest odbiorca. Moc zamówiona -1.100 m<sup>3</sup>/h, Moc zarejestrowana -1.196,52 m<sup>3</sup>/h. Moc podlegająca naliczeniu kary: 1.196,52 m<sup>3</sup>/h - 1.100 mVh = 96 m<sup>3</sup>h. Ilość godzin w miesiącu rozliczeniowym (listopad) = 30x24 = 720. Stawka opłaty dystrybucyjnej = 0,06470 zł netto. Kara = 3x96,52x720x0,06470=13.416,19 zł netto (16.501,92 zł brutto). Potwierdzenie przekroczenie mocy zawiera - Raport miesięczny dla stacji redukcyjno-pomiarowej MOW MAC: 140 oraz Wykres przepływów dobowych dla dnia 25.11.2011r. Powyższymi kosztami powódka obciążyła pozwanego jako sprawcę awarii sieci gazowej i z tego tytułu wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 13.12.2011r. Wszystkie faktury wystawione powódce przez kontrahentów, zostały uregulowane, co potwierdzają załączone do pozwu wyciągi bankowe.

Pismem datowanym na 22.12.2011r. pełnomocnik pozwanego odmówił zapłaty za wystawioną fakturę, twierdząc iż pozwany nie jest sprawcą przedmiotowej awarii. Dnia 03.01.2012r. powódka skierowała pismo do pełnomocnika powoda, wskazując na fakt prowadzenia przez pozwanego wyspecjalizowanego przedsiębiorstwa, co potwierdza odpis z ewidencji działalności gospodarczej dla pozwanego. Do pisma powódka dołączyła równolegle wezwanie do zapłaty należności wynikającej z faktury za usunięcie awarii.

Pismem z dnia 09.01.2012r. pełnomocnik pozwanego wskazuje na fakt posiadania przez pozwanego polisy ubezpieczeniowej oraz podtrzymuje, iż pozwany nie jest zobowiązany do naprawienia szkody. Dodatkowo informuje, iż nie zostały pozwanemu przesłane dokumenty, z których mógłby ustalić koszty, którymi został obciążony.

Pismem z dnia 11.01.2012 r. powódka przesłała pełnomocnikowi powoda komplet dokumentów stanowiących podstawę do obciążenia pozwanego kosztami usunięcia awarii. Powódka wskazała na możliwość zgłoszenia przez jej pracowników przedmiotowego roszczenia do firmy ubezpieczeniowej pozwanego, po przekazaniu przez pozwanego kopii polisy ubezpieczeniowej. Ponownie wskazała także na ostateczny termin zapłaty należności, wyznaczony na dzień 18.01.2012.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo co do zasady, jak i co do wysokości za uzasadnione. Zdaniem Sądu Rejonowego roszczenia strony powodowej oparte zostało na treści art.435 oraz 436 kc. Sąd podkreślił, iż strony procesu nie wiązała żadna umowa, tym samym słusznie pozew oparto o przepisy w zakresie czynów niedozwolonych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji właśnie ten rodzaj odpowiedzialności ma zastosowanie w procesie. Pozwany jest przedsiębiorcą. W zakresie prowadzonej działalności gospodarczej odpowiada na zasadzie ryzyka, albowiem jego zakład działa – koparka – jako wprowadzony w ruch za pomocą sił przyrody. Wobec faktu, że odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka i nie jest konieczne wykazanie winy sprawcy. Jedynie na marginesie Sąd wskazał, iż pozwany również ponosi winę w swoim zachowaniu, albowiem nie zachował należytej ostrożności rozpoczynając prace. Wina pozwanego wynika – zdaniem Sądu z działania pochopnego, bez sprawdzenia terenu, bez sprawdzenia dokumentacji, w zaufaniu do osób trzecich, bez zawiadomienia powodowej spółki. Nie można abstrahować, iż pozwany jest profesjonalistą i wobec niego mają zastosowanie przepisy o wyższych wymogach staranności (art. 355 k.c.). Jednocześnie pozwany nie dowiódł, aby do szkody doszło z wyłącznej winy osoby trzeciej, co byłoby przesłanką egzoneracyjną. Żaden dowód przeprowadzony w sprawie nie wskazuje wyłącznej winy osoby trzeciej. Wprost przeciwnie brak sprawdzenia dokumentacji oraz brak zawiadomienia o pracach powódki wyłącza „wyłączną winę osoby trzeciej”.

W ocenie Sądu zaniedbania po stronie pozwanego były kardynalne. Z okoliczności sprawy wynika, iż wiedziano o istnieniu rurociągu i że przebiega w pobliżu. Tym samym należało zachować wyższy stopień zaangażowania i profesjonalizmu rozpoczynając prace ciężkim sprzętem. Nie może pozostać poza oglądem również to, iż pozwany winien zawiadomić powoda o zamierzonych pracach. To na nim jako firmie ciąży ten obowiązek i nie może go przenosić na inne osoby nawet pomimo braku takiej wiedzy. Brak wiedzy w tym zakresie obciąża pozwanego i to również może być zaliczony do winy pozwanego.

Przyjmując odpowiedzialność pozwanego na zasadzie ryzyka Sąd Rejonowy stwierdził, iż przesłankami odpowiedzialności jest powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyń niedozwolony), oraz związek przyczynowy pomiędzy owym zdarzeniem, a szkodą.

Związek przyczynowy przebiega między ruchem zakładu pozwanego jako całości i wyrządzoną powodowi (poszkodowanemu) szkodą. "Ruch zakładu" w rozumieniu przepisu art. 435 § 1 k.c. to każdy przejaw działalności takiego przedsiębiorstwa - zakładu, wynikający z określonej struktury organizacyjnej i funkcji usługowo-produkcyjnej zakładu. Działanie koparki niewątpliwie usadawia się w ramach działania wprowadzonego w ruch za pomocą sił przyrody. Wypadek wydarzył się na terenie działalności pozwanego na zlecenie, podczas prac związanych z kopaniem ciężkim sprzętem, w związku z użyciem urządzeń służących do kopania, w czasie wykonywania przez firmę pozwanego zleconych czynności. W takiej sytuacji trafne jest twierdzenie, że wypadek pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem zakładu - firmy pozwanego (art. 361 § 1 k.c. i art. 435 § 1 k.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany dowiódł wysokości szkody za pomocą dokumentów dołączonych do pozwu. Zdaniem Sądu - każda złotówka dochodząca od pozwanego została wykazana. Na powyższą kwotę składają się koszty wymienione na pierwszej stronie uzasadnienia pozwu, tj. koszty i usługi firmy zewnętrznej w ramach pogotowia gazowego: 2.409,90zł, koszty wewnętrzne i administracyjne 463,30zł, koszty utraconego gazu 2.083,94zł oraz kara wobec (...): 16.501,92 zł. Wszystkie to koszty są logiczną konsekwencją wyrządzenia szkody i pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego. Niewątpliwie szkoda powstała na skutek działania firmy pozwanego, gdyż to przez działanie koparki doszło do uszkodzenia rurociągu. Doszło do wyrządzenia szkody powodowi bez podstawy prawnej. Wykazano związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy działaniem pozwanego, a przekroczeniem mocy umownej. Wskazać trzeba, iż wynika to jednoznacznie z dokumentów dołączonych do pozwu. Powstanie przekroczenia mocy (czyli godzinowej ilości zamówionego paliwa gazowego u dostawcy - (...)), miało bezpośredni związek z zerwaniem gazociągu, co potwierdza raport miesięczny dla stacji redukcyjno-pomiarowej MOW MAG 140, załączony do pozwu. Zarówno dni przed, jak i po wystąpieniu awarii, przepływ max. w m3 leżał znacząco poniżej mocy zamówionej tj. 1100 m3/h (umowa handlowa pomiędzy (...) a (...)), natomiast w dniu zerwania gazociągu wyniósł 1.196,5Z m3, przekraczając o 96,52 m3 dopuszczony przez dostawcę paliwa gazowego godzinowy pobór ilości paliwa gazowego. Sposób naliczenia kary, został szczegółowo opisany w pozwie. Taryfa (...) zatwierdzana przez Urząd Regulacji Energetyki oraz publikowana na stronach internetowych tego urzędu oraz nadrzędne nad nią prawo energetyczne w szczególności szczegółowo regulują kwestię naliczania kary. Sąd Rejonowy odwołał się w tej kwestii do art. 46 ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo Energetyczne oraz § 43 rozporządzenia ministra gospodarki z dnia 6 lutego 2008 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie paliwami gazowymi, wskazując, że gdyby nie doszło do zerwania gazociągu, nie wystąpiłby pobór na zarejestrowanym poziomie tj. 1.196,52 m3 i nie byłoby przekroczenia zamówionej mocy, które to skutkowało naliczeniem przez (...) kary dla (...), która została refakturowana na sprawcę awarii. Dodatkowo i w sposób uzasadniony sprawca został obciążony kosztami ulotnionej ilości gazu wskutek awarii w ilości 899 m3 (które zostały wykazane na protokole kosztów eksploatacyjnych z dnia 07.12.2011r.), przemnożone przez cenę jednostkową gazu, co łącznie dało kwotę 2.083,94 zł. Ustalenie ilości ulotnionego gazu, zostało dokonane w oparciu o raport dobowy dla stacji K. (...) dla dnia 25.11.2011r., gdzie zużycie w godzinie przed awarią wyniosło 291 m3, a w momencie awarii zostało zarejestrowane na poziomie 1.190 m3, różnica wyniosła 899 m3. Po awarii zużycie wróciło do porównywalnego poziomu sprzed awarii. Odnośnie twierdzeń pozwanego, co do konieczności minimalizacji skutków awarii wskazać trzeba, iż gaz ulotnił się pomiędzy zgłoszeniem awarii, a dojazdem odpowiednich służb na miejsce zdarzenia. Nie można więc w sposób uzasadniony twierdzić jakoby powódka nie dochowała należytej staranności w tym zakresie. Jednoznacznie świadczą o tym raport dobowy dla stacji K. (...) dla dnia 25.11.2011r., przesłuchanie świadków P. P., K. Ł. (1), Z. R., co wykazało okoliczność dowiedzenia się o awarii, szybkim sposobie reakcji oraz naprawy przedmiotowego uszkodzenia, okoliczności spisania protokołu ustalenia sprawcy szkody. Na wysokość szkody złożyły się: koszty zewnętrznej firmy usuwającej awarię - 2.409,90 PLN brutto, koszty wewnętrzne EWE - 463,30 PLN brutto, koszt utraconego gazu - 2.083,94 PLN brutto, kara za przekroczenie mocy (potwierdzone raportem miesięcznym dla stacji pom. wraz z raportem dobowym z przepływów dla stacji zakupowej K.- dołączonymi do pozwu) -16.501,92 PLN brutto. Faktury zostały załączone do pozwu, a także przed złożeniem pozwu przesłane sprawcy, celem zapoznania się z nimi. Ponadto załącznik do faktury nr (...) opiewa

na wartości netto i składa się 2 pozycji: 1. usunięcie awarii i przekroczenie mocy-15,375,46 zł netto (18.911,82 zł brutto) 2. nadzór (...) + wypływ gazu - 2.070,93 zł netto (2.547,24 zł brutto), łącznie 17.446,39 zł netto (21.459,06 zł brutto), które w pozwie zostały rozbite na 4 pozycje (bardziej szczegółowo) i pokrywają się z pozycjami z protokołu kosztów eksploatacyjnych z dnia 07.12.2011r. i przedstawiają się następująco: pozycja a. faktury obejmuje: karę za przekroczenie mocy- 16.501,92 zł + koszty firmy zewnętrznej - 2.409,90 zł = 18.911,82 zł brutto (15.375,46 netto), pozycja b. faktury obejmuje: koszty wewnętrzne (...)463,30 zł + utracony gaz.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zaś o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części tj. co do kwoty 2.547,24 zł na którą złożyły się kwota: 2.083,94 zł tytułem kosztów utraconego gazu i 463,30 zł tytułem kosztów administracyjnych, zarzucając mu:

- 1) naruszenie art. 435 k.p.c. w zakresie nieprawidłowego określenia wysokości szkody;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że wysokość szkody została wykazana w całości, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że powód nie wykazał zasadności kwoty 2.547,24 zł;
- 3) naruszenie art. 98 k.p.c. poprzez zasądzenie kosztów procesu w nieprawidłowej wysokości poprzez zaliczenie w poczet kosztów części kosztów dojazdu w kwocie 1.809 zł nie stanowiących kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

W uzasadnieniu wskazał, że z protokołu kosztów eksploatacyjnych z dnia 7.12.2011 r., który stanowi dokument prywatny, wynika, że koszty netto w kwocie 376,67 zł to koszty pracownika działu technicznego, pojazdu technicznego i koszty dodatku administracyjnego, do których doliczono bezpodstawnie podatek VAT w wysokości 86,63 zł a nadto koszt utraconego gazu w kwocie 2.083,94 zł. Podniósł, że w odpowiedzi na pozew wskazywał, że powód nie dołączył do pozwu uchwały nr 12/2005 z 26.08.2008 r., z której według twierdzeń powoda miała wynikać wysokość kosztów wewnętrznych. Do pozwu nie dołączono także dowodu, z którego miałyby wynikać koszt utraconego gazu.

Pozwany podniósł także, że z doręczonych mu odpisów pism wynika jedynie pełnomocnictwo dla radcy prawnego R. J., nie wynika zaś pełnomocnictwo dla radcy prawnego F. N.. Nadto w przedłożonym przez powoda spisie kosztów zawarto koszty dojazdu do Sądu Rejonowego na kwoty jednorazowo ponad 300 zł podczas gdy radca prawny R. J. dojeżdżał do Sądu z M., oddalonego od G. o 57 km.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku - w nieznacznym jednak zakresie w stosunku do wnioskowanego przez skarżącego.

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań należy stwierdzić, że sąd II instancji orzeka w granicach materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Oznacza to, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy i wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. Stąd też, jeżeli sąd odwoławczy po rozpoznaniu apelacji dojdzie do przekonania, że konieczna jest zmiana wyroku, zobowiązany jest dokonać własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, o ile zmiana wyroku zaskarżonego apelacją nie jest wyłącznie następstwem naruszenia przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 roku, III CKN 792/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 roku, I PKN 54/00).

Podnieść należy, że pozwany w apelacji nie kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności. Zarzuty skarżącego sprowadzały się jedynie do twierdzenia o braku wykazania przez powoda wysokości szkody w zakresie kosztów administracyjnych oraz utraconego gazu, stąd też weryfikacja zaskarżonego orzeczenia ograniczyła się do oceny zasadności tych zarzutów (art. 378 § 1 k.p.c.)

Odnosząc się do nich wskazać należy, że - wbrew twierdzeniom skarżącego - powód wykazał wysokość poniesionych przez siebie kosztów z tytułu utraconego gazu. Powód na powyższą okoliczność przedstawił raport dobowy dla stacji K. z dnia 25 listopada 2011 r., a zatem z dnia awarii.

Podkreślić należy, że Sąd Rejonowy dopuścił dowód z powyższego dokumentu a pozwany - nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. co do dopuszczenia tego dowodu (k. 219-221).

Brak zgłoszenia zastrzeżeń co do wystąpienia uchybień sądu w zakresie dopuszczenia dowodu z powyższego dokumentu a więc w zakresie postępowania dowodowego uniemożliwia - powoływanie się przez pozwanego na powyższe uchybienia w środku zaskarżenia. W konsekwencji należało przyjąć, że dowód ten mógł stanowić podstawę ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy. W raporcie tym - jak wynika z jego treści - o godzinie 11.00 zarejestrowano zużycie gazu na poziomie 291 m<sup>3</sup>, a o godzinie 12.00 na poziomie 1190,77 m<sup>3</sup> (k. 62). Analiza treści tego raportu świadczy o tym, że jedynie o godzinie 12.00 tj. godzinie w której doszło do uszkodzenia gazociągu odnotowano tak wysokie zużycie gazu, przed bowiem tą godziną jak i później zużycie gazu przedstawiało się na porównywalnym poziomie. Uwzględnienie różnicy pomiędzy zużyciem gazu w godzinie 11.00 a 12.00 wskazuje, że nastąpiło ulotnienie gazu w ilości 899 m<sup>3</sup> (1190 m<sup>3</sup> - 291 m<sup>3</sup>). Z kolei wysokość ceny jednostkowej za m<sup>3</sup> ulotnionego gazu została wskazana w fakturze VAT nr (...), wystawionej powodowi przez (...) spółkę akcyjną tytułem obciążenia za pobór gazu oraz opłaty za przekroczenie mocy umownej (k. 12), stawki zaś wynikające z tej faktury nie były przez pozwanego kwestionowane.

Częściowo zasadny okazał się jednak zarzut apelacji dotyczący zakwestionowania wysokości szkody dochodzonej przez powoda z tytułu kosztów administracyjnych - w łącznej wysokości 463,30 zł. W odniesieniu do żądania zapłaty powyższych kosztów - nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż „każda złotówka dochodzona od pozwanego została wykazana” (k. 245).

Wskazać należy, że powód dla wykazania wysokości poniesionej szkody z tytułu kosztów administracyjnych przedstawił jedynie protokół kosztów eksploatacyjnych, w którym wskazano: stawkę 206,67 zł netto „pracownik działu technicznego”; 120 zł netto „pojazd techniczny” oraz 50 zł netto „dodatek administracyjny” (k. 11).

Zauważyć trzeba, że z treści protokołu zgłoszenia awarii wynikało, że faktycznie na miejsce awarii stawili się pracownicy powoda K. Ł. (2) oraz A. P. (k. 9). Obowiązek uczestnictwa dwóch pracowników przy usunięciu kosztów awarii sieci gazowej został przewidziany w regulacji § 17 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy budowie i eksploatacji sieci gazowych oraz uruchamianiu instalacji gazowych gazu ziemnego (Dz. U z 2010, Nr 2, poz. 6), stosownie do której prace niebezpieczne, do których zalicza się prace awaryjne, powinny być wykonywane przez co najmniej dwóch pracowników w celu zapewnienia asekuracji. W protokole kosztów eksploatacyjnych wskazano, że czas pracy pracownika technicznego wyniósł 5 h i 10 min, co odpowiadało liczbie godzin określonych w zgłoszeniu awarii nr (...) (k. 9). Stwierdzić jednak należy, że powód w żaden sposób nie udowodnił wysokość przyjętej przez siebie stawki jednostkowej tj. 40 zł za godzinę pracy pracownika działu technicznego. W sprawie nie przedłożono w szczególności umowy o pracę czy też jakichkolwiek regulacji wewnętrznych powoda (np. regulaminu), z których miałyby wynikać podana przez niego stawka za godzinę pracy jego pracownika. Podobne uwagi należy odnieść do wskazanego w protokole kosztów eksploatacyjnych „dodatku administracyjnego” w wysokości 50 zł. Także w tej sytuacji powód nie naprowadził żadnych dowodów pozwalających na weryfikację podanej przez siebie stawki. Oceny tej nie mogło zmienić przedłożenie przez powoda wraz z odpowiedzią na apelację uchwały nr (...) z dnia 26.08.2005 r. (k. 278). Dowód ten był bowiem spóźniony w świetle przepisu art. 381 k.p.c., jak również unormowania art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.

Odmienne ocenić należało jedynie żądanie zapłaty w odniesieniu do kosztów związanych z przyjazdem pracowników powoda na miejsce awarii pojazdem technicznym, których obecność - jak wskazano wcześniej - była obligatoryjna. Nie budziła wątpliwości Sądu Okręgowego podana w protokole kosztów eksploatacyjnych ilość przebytych kilometrów tj. 100 km na trasie M. - K. w obie strony, jak również konieczność wydatkowania środków na zakup paliwa tj. 120 zł. Wysokość tych kosztów nie była co do zasady kwestionowana przez pozwanego, który zarzucał brak dołączenia do pozwu powoływanej przez powoda uchwały jego poprzednika prawnego nr (...) z dnia 26.08.2005 r. Jak już zaś wskazano powyżej konieczność przybycia pracowników powoda na miejsce awarii wynikała z regulacji § 17 ww. rozporządzenia Ministra Gospodarki, wobec czego zasadnym było przyznanie powodowi kosztów poniesionych z tego tytułu.

Niezasadne okazały się zarzuty dotyczące naruszenia art. 98 k.p.c. Wskazać trzeba, że upoważnienie do występowania w sprawie w imieniu powódki radcy prawnego F. N. wynikało z pełnomocnictwa udzielonego w dniu 6 czerwca 2013 r. (k. 208). Co się zaś tyczy kosztów przejazdu do sądu wyjaśnić trzeba, że pełnomocnik powódki dojeżdżał z P. (k. 276-277), nie zaś jak mylnie wskazuje pozwany - z M..

Mając na uwadze powyższe należało, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienić zaskarżony wyrok poprzez obniżenie zasądzonej na rzecz powoda kwoty o sumę kosztów z tytułu wynagrodzenia pracownika działu technicznego oraz dodatku administracyjnego (tj. kwotę 343,30 zł). W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Wobec tego, że powód uległ tylko nieznacznej części swego żądania, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzoną na jego rzecz całość kosztów tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.